

W KOCIOŁKU ... WARTO PRZECZYTAĆ ...

ze SŁOWEM BOŻYM pod klonem z MARYJĄ

* Ewangelia (Mt 9, 14-15)

- Kiedy zabrają im oblubieńca, wtedy będą pościć -

- Po powrocie Jezusa z krainy Gadareńczyków podeszli do Niego uczniowie Jana i zapytali: «Dlaczego my i faryzeusze dużo pościmy, Twój zaś uczeń nie postępuje?»

Jezus im rzekł: «Czy goście weselni mogą się smuć, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz przyjdzie czas, kiedy zabrają im pana młodego, a wtedy będą pościć».

Post to nie tylko praktyki zewnętrzne. To więź moja osobista z Oblubieńcem - Jezusem. Wielki Post jest dla nas czasem pracy wewnętrznej. Obok wyrzeczeń, podjętych postanowień i tajemnicy krzyża, Wielki Post jest okresem naszego zjednoczenia z Oblubieńcem.

To nie jest czas jedynie posępnych, smutnych min, ale niesie ze sobą ładunek radości duchowej. Chrystus-Oblubieniec będąc z nami prowadzi nas do pracy nad naszym sercem, Mogę przeżywać z Oblubieńcem czas radości duchowej, która uczy mnie, że może coś zmienić się w moim życiu, mogę stać się innym, lepszym człowiekiem.

To nie ma nic wspólnego z radością pustą promowaną przez krzykliwe reklamy. Moje gesty pokutne mają nie tylko być zewnętrzne, na pokaz. One muszą wypływać z serca. (Ks. Mariusz Frukacz)

W serdecznej rozmowie z Jezusem będę prosił o łaskę postu, który uczyni mnie bardziej czystym i wolnym w miłości do Jezusa. Przyłgnę do Niego w modlitwie serca: „Naucz

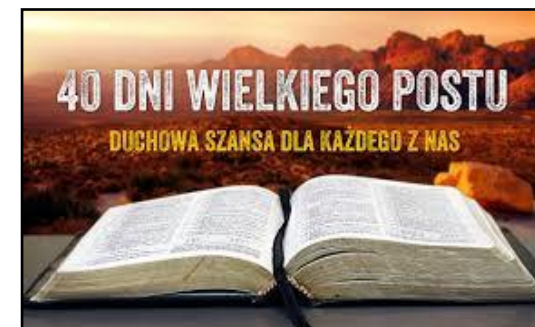
mnie, panie, tęsknić za Tobą przez MODLITWĘ, POST I JAŁMUŻNĘ.”



Biuletyn Informacyjny Parafii pw. Matki Bożej Gietrzwałdzkiej w Kociołku Szlacheckim

ROK III LUTY 2024 NR 3(34)

Symbole i znaki WIELKIEGO POSTU



Wielki Post trwa 40 dni. Jest to liczba symboliczna na oznaczenie specjalnego czasu przygotowania na rzeczywiste spotkanie z Bogiem. Człowiek, z racji swojej małości i grzeszności, potrzebuje stanąć przed Bogiem odpowiednio przygotowany, a do tego potrzebny mu jest najpierw czas. Prorocy długo przygotowywali się na spotkanie z Bogiem, szczególnie wtedy, kiedy czekała ich ważna do spełnienia misja. Mojżesz przez 40 dni i nocy przebywał na górze Synaj postępując, by otrzymać wreszcie tablice 10 przykazań. Eliasz, mocą pokarmu niebieskiego, siedział przez 40 dni i 40 nocy aż do Bożej góry Horeb, by doświadczyć spotkania z Bogiem w postaci cichego poszumu wiatru. Nawet pogańscy Niniwici, dzięki pracy Jonasza, potrafili przez 40 dni pościć, by przebłagać Boga i przekonać Go do ocalenia ich miasta od zagłady. Tym bardziej Jezus, idąc za przykładem tego symbolicznego znaku, udaje się na pustynię, by przez 40 dni przygotować się do swojej misji zbawczej. Każdy z nas w okresie Wielkiego Postu otrzymuje więc swoje 40 dni, czas na przygotowanie do szczególnego spotkania z Bogiem w tajemnicy zbawieni.

* Przebywanie na pustyni

Okres 40 dni przygotowania na spotkanie z Bogiem ma również szczególne miejsce: na pustyni, z dala od zgiełku świata i jego uciech, tzn. w ciszy, tam, gdzie rzeczywiście można Boga usłyszeć w głębi swojego serca. Oddalenie pustynne, niekoniecznie musi oznaczać dokładnie pustynię. Chodzi raczej o każde miejsce odosobnienia, które bardziej sprzyja temu spotkaniu. Prorocy i rzesze świętych z reguły wybierali pustynię, gdzie z powodu braku pokarmu i wody, doświadczali swojej niewystarczalności, a tym samym głębszego pragnienia



Boga. Taki jest również przypadek Jezusa, który po ludzku chce nam pokazać, gdzie najpierw należy szukać Boga: z dala od zgiełku świata w głębokiej ciszy własnego serca. Tę pustynię czy oddalenie musimy sobie zapewnić sami, żyjąc z dala od hulanki i zabaw tego świata.

- z Maryją - **POD KLONEM**; Parafia pw. Matki Bożej Gietrzwałdzkiej

Kociołek Szlachecki 12a, 12-200 Pisz

Msze święte w niedzielę: **Kociołek** (kościół parafialny) godz. 10:00;

Karwik (kaplica pw. św. Bernarda) godz. 8:00; **Rostki** (kaplica pw. św. Kazimierza) godz. 12:00.

Msza święta w dni powszednie: kościół parafialny godz. 17:00; w czasie kolędy godz. 8:30.

PROBOSZCZ PARAFII: ks. Tomasz Masłowski, numer telefonu: 514 705 134.

ADRES e-mail: kociolek.parafia@gmail.com;

NUMER KONTA BANKOWEGO: 56 9364 0000 2002 0003 4858 0001



* Posypanie głowy popiołem

Gest posypania głowy popiołem jest pierwszym momentem i znakiem wejścia człowieka na drogę spotkania z Bogiem. Przebywanie na pustyni, by nie było jałowe, wiąże się najpierw z przyjęciem odpowiedniej postawy wewnętrznej człowieka: przyznanie się do własnej niegodności i grzeszności. Jest to znak uznania swojej pozycji i miejsca w obliczu Boskiego majestatu i miłosierdzia, które nazywa się pokorą. W tradycji Izraela, oprócz innych znaczeń: smutku, bólu i żałoby, wyrażał go zewnętrzny gest posypania głowy popiołem. Stawiał on człowieka w prawidłowej pokornej postawie do Boga przypominając,

że jest nikim (prochem) ze swoją pychą („Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”), dlatego potrzebuje nawrócenia, co przypominają słowa kapłana podczas posypania popiołem: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

* Post, jałmużna i modlitwa

Postawa pokory (wyrażona w posypaniu głowy popiołem) wprowadza człowieka w atmosferę pustyni, czyli koniecznego odosobnienia, gdzie odbywa się powolny proces spotkania z Bogiem. Atmosferę tę stwarzają: post, jałmużna i modlitwa, trzy podstawowe biblijne działania człowieka jako swoiste znaki jego nawrócenia i pokory. Wszystkie te elementy były wcześniej wykorzystywane przez proroków Izraela i świętych Kościoła, już nie mówiąc o samym Jezusie, który na pustyni pościł i modlił się, by w swoim czasie oddać swoje życie na krzyżu. Działania te w efekcie są wyrazem naszej miłości, wewnętrznej zadumy i powagi nad tajemnicami zbawienia, które wprowadzają w samo centrum środowiska Bożego. One w sumie stanowią treść przebywania na pustynnym odosobnieniu, by uczyć nas słuchania woli Bożej i wrażliwości na prawdziwe potrzeby drugiego człowieka.

* Kolor fioletowy

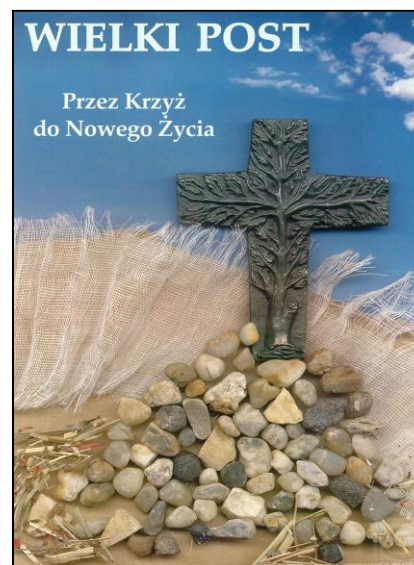
Wielkopostną atmosferę przebywania człowieka na pustyni oddaje kolor krwi (czerwony) zmieszany z niebiańskim celem (niebieski), czyli: fiolet, znak żałoby i smutku, mozolnej pracy i udreki, typowej dla środowiska pustynnego, gdzie wszystko jest wybrakowane i o wszystko trzeba walczyć, by w końcu cieszyć się owocami spotkania z Bogiem. Jest to zarazem znak przelania krwi Syna Bożego, który obniżył nam wyżyny błękitnego nieba.

* Nabożeństwo Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali

Trzy podstawowe działania wielkopostne, tj. **post, jałmużna i modlitwa**, są karmione treściami zbawczymi, dzięki którym dokonano się zbawienie. Chodzi tu o nabożeństwa wielkopostne, jako formy ciągłego przypominania o miłości Bożej względem człowieka; miłości,

która oddała się na krzyżu za nasze grzechy. Relacja o tej miłości, tak pieczołowicie przechowywana w sercu Matki Jezusa, zachowała się w przekazach biblijnych, i jako taka była przedmiotem medytacji mnichów i ojców pustyni. Z czasem jednak w postaci uproszczonej i ludowej stała się treścią specjalnych nabożeństw wielkopostnych: rozważania **Drogi krzyżowej** Jezusa Chrystusa krzewione przez zakony żebracze (XII w.), oraz pobożne rozpamiętywanie Męki Pańskiej w postaci tzw. **Gorzkich żali** zachowanych wyjątkowo w polskiej religijności od XVIII w. Zróbmy wszystko, abyśmy w okresie Wielkiego Postu, w który wkraczamy po raz kolejny tego roku, wykorzystali czas nam dany i stworzyli atmosferę pustyni w naszym sercu. Posypmy nasze głowy popiołem i rozpocznijmy *krwawą* walkę z naszymi wadami i egoizmem stosując oręż cnót i działań wielkopostnych, by spotkać Boga w głębi serca. Wspierajmy się przy tym ogniem miłości, która pchnęła Syna Bożego na krzyż, przypominając się podczas każdego nabożeństwa.

* Krzyż Jezusa Chrystusa jest symbolem centralnym Wielkiego Post



W tym czasie w polskich kościołach wystawia się tak zwaną "pasyjkę" -przyozdobiony krzyż przeznaczony do osobistej adoracji. Ma to również głębsze znaczenie, przypomina bowiem, że cały Wielki Post to czas, w którym mamy adorować Krzyż Pana i próbować zrozumieć swój własny krzyż. Do znaku krzyża tak przyzwyczailiśmy się, że często nie zwracamy uwagi na to, kiedy go wykonujemy.

A przecież: • **znak krzyża to najkrótsze wyznanie wiary**; kiedy pociąg rusza ze stacji, a osoba siedząca naprzeciw mnie w przedziale czyni znak krzyża, wiem, że jest obok mnie ktoś, kto nie wstydzi się wyznać własnej wiary; • **znak krzyża to najkrótsza modlitwa**; gdy się budzimy, gdy mamy się posilić, zacząć pracę i wykonujemy z wiarą znak krzyża, to w najprost-

szy sposób zapraszamy Boga do naszej codzienności;

• **znak krzyża to znak błogosławieństwa**; mama czyni go na czole dziecka przed snem czy przed wyjściem do szkoły, krzyżykiem rozpoczynamy nowy bochen chleba;

• **znak krzyża to najprostsz** egorcyzm; poprzez ten Boży znak, znak krzyża, możemy przyzywać mocy Boga zawsze wtedy, gdy przychodzi nam zmierzyć się ze złem duchowym czy fizycznym. (INTERNET)

